

Dziennik Wschodni Lubelski

LUBLIN

DZ. Nr 136 13-06-2002

**W Teatrze Juliusza Osterwy rozpoczęły się próby „Biesów”
Dostojewskiego**

Ostra jazda

■ **Wczoraj Krzysztof Babicki rozpoczął próby „Biesów” Fiodora Dostojewskiego. Mikołaja Stawrogina zagra Jacek Król, płomienny Konrad z „Dziadów” Mickiewicza. Reżyser zapowiada ekstremalny teatr i mocne wrażenia.**

Aż trudno sobie wyobrazić, że po wojnie nigdy Dostojewskiego w Teatrze Osterwy nie zagrano. Jeździliśmy na spektakle do Krakowa. Do dziś Lublin ma w pamięci kultowe przedstawienie „Nastasja Filipowna”, które w latach osiemdziesiątych na KUL przejmująco zagrali Jan Nowicki i Jerzy Radziwiłłowicz.

Krzysztof Babicki wykorzystał adaptację Alberta Camusa, dodając do niej wiele czarnego humoru z powieści.

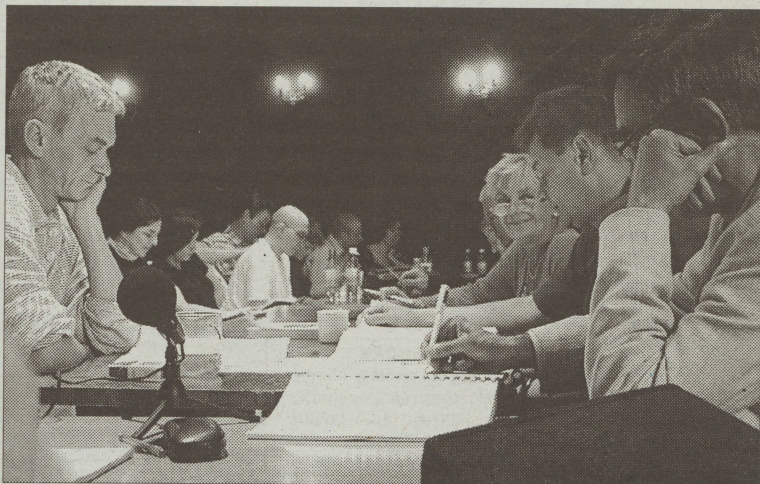
– „Biesy” są mroczne, ale ich mrok rozjaśniony jest cudowną metafizyką. Odnajdujemy tu miłosne historie, polityczne konflikty, ekstremalną erotykę i okrucieństwo w rela-

cjach międzyludzkich. Nie ma cudów, to będzie ostra jazda – mówi reżyser.

Choć to pierwsza próba i w dodatku czytana, „pachniało” Dostojewskim. Z Grażyną Ruszewską z Polskiego Radia Lublin zasłuchaliśmy się w kwestie Anety Stasińskiej (Maria Timofiejewna) i Bartosza Mazura (Szatow), nostalgiczny głos Niny Urygi-Skołuby (Barbara Pietrowna) czy wyciszonego Jacka Króla (Stawrogin). W pierwszej czytanej z Jekka „kulał” Szymon Sędrowski (Piotr Wierchowieński), w kącie ciężko wzdychała Joanna Morawska, która zagra jedną z Kobiet w czerni. Krzysztof Babicki bacznie lustrował aktorów, sprawdzając kto i jak obchodzi się z jego ukochanym Dostojewskim.

Jeszcze przed urlopem aktorzy wejdą na scenę. Premiera „Biesów” w październiku. Scenografię przygotowuje Marek Braun, kostiumy Barbara Wołosz, muzykę Marek Kuczyński, a choreografię Jacek Tomasiak. Trzymamy kciuki za to przedstawienie.

Waldemar Sulisz



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wczoraj w Osterwie aktorzy, pod okiem reżysera Babickiego, odbyli pierwszą, czytaną, próbę „Biesów” Dostojewskiego